

Ostatnia kobieta mówiąca językiem Resigaro zamordowana

4 stycznia 2017

Ostatnia kobieta posługująca się językiem Resigaro została zamordowana w Peru. Jej ciało znaleziono ze ściętą głową w jej domu w amazońskim lesie. 67-letnia Rosa Andrade mieszkała wśród plemienia Ocaina. Jej ojciec należał do ludu Ocaina, a matka była członkinią plemienia Resigaro.



Zarówno Ocainowie jak i Resigaro padli ofiarą boomu kauczukowego, który rozpoczął się pod koniec XIX wieku. Dziesiątki tysięcy Indian zostało wówczas zniewolonych przez baronów kauczukowych, którzy skutych często w kajdany autochtonów zmuszali do pozyskiwania kauczuku. Wielu rdzennych mieszkańców Amazonii zmarło w rezultacie wycieńczenia, lub zginęło w wyniku przemocy lub chorób takich jak grypa czy odra, na którą nie posiadali odporności immunologicznej. W rezultacie tych praktyk wiele ludów zostało fizycznie startych z powierzchni ziemi, a inne znalazły się na pograniczu zagłady. Plemię Resigaro ostatecznie zostało zniszczone, a Rosa i jej brat byli ostatnimi ludźmi, którzy pamiętali język tego ludu. Rosa była również jedną z ostatnich osób mówiących językiem Ocaina, stając się kulturowym i tożsamościowym

filarem swojej społeczności. Znała szeroki repertuar pieśni i opowieści w obu językach, a niedawno została wyznaczona przez rząd do nauczania dzieci Indian Ocaina.

Społeczność, której członkinią była Rosa podejrzewa, że za zabójstwem kobiety stoi osoba z zewnątrz. Lokalny prokurator oświadczył jednak, że nie ma wystarczających dowodów do wszczęcia postępowania. Wspólnota domaga się rozpoczęcia prawdziwego dochodzenia, celem zidentyfikowania i pochwycenia mordercy.

Pięć tysięcy spośród sześciu tysięcy języków na świecie to języki rdzennej ludności. Szacuje się, że co dwa tygodnie wraz z ostatnimi jego użytkownikami, umiera jeden z nich.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Zdjęcie: Alberto Chirif (Survival International)

Na podstawie: SurvivalInternational.org

Źródło: WolneMedia.net